



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

WIEGŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 279

Częstochowa, czwartek 28 listopada 1946 r.

Rok II

Polska w obronie tolerancji rasowej i religijnej

NOWY JORK (PAP) — Na wspólnym posiedzeniu komisji politycznej i prawniczej Generalnego Zgromadzenia dyskutowano skargę Indii z powodu przesławiania ludności hinduskiej w Unii Południowo-Afrykańskiej. Po przemówieniu delegata Indii Ma Shaglen, który przedstawił dalsze dowody dyskryminacji rasowej, stosowanej przez białą ludność Afryki Południowej, głosabrał przedstawiciel polski Winiewicz. W związku z podnoszonymi przez Unię Południowo-Afrykańską zarzutami, że sytuacja Hindusów w tym kraju jest wewnętrznie sprawą tego państwa, delegat Polski powołał się na Kartę Narodów Zjednoczonych, która zaleca członkom ONZ tolerancję rasową i religijną w stosunkach wewnętrznych i międzynarodowych i stwierdził, że Generalne Zgromadzenie jest nie tylko moralnie, ale i prawnie upoważnione do dyskusji nad tym problemem. Winiewicz przytoczył następnie szereg danych zaczerpniętych z dokumentów i publikacji rządu Indii i Unii Południowo-Afrykańskiej, stwierdzających, że Hindusi na tym terenie muszani są do życia w gettach, zobawieni są prawem własności i niedopuszczani do wyższych czełni. W Polsce okupowanej przez Niemców, podobnie jak w Afryce Południowej wobec Hindusów, wyznaczono oddzielne restauracje dla Niemców i Polaków. W pocingach były oddzielne przedziały. Nie wolno im było chodzić pewnymi ulicami, nawet dościoły były oddzielne, gdyż na terenie życia religijnego wprowadzono dyskryminację rasową wobec Polaków. Przez szereg lat Polacy żyli w swym kraju według prawa gęta rasowego. Na zebraniu akademii prawa międzynarodowego w roku 1940 Frank oświadczył, że Niemcy stosują wobec Polaków zasady, jakie są stosowane wobec ludów kolonialnych. Frank usprawiedliwiał to prawem konieczności oddzielenia Niemców od niższej rasy Polaków. Zdaniem Franka Polakom nie dzieje się krzywda. "Są żywni dostatecznie, uczy się ich

czystości i pozwala się im uczyć i pisać. Nie potrzeba im bowiem wyższego wykształcenia, ponieważ nie są dla niego dojrzałi. Nie chce porównywać tutaj Unii Południowo-Afrykańskiej, która walczyła ramię w ramię z innymi narodami przeciwko faszyzmowi hitlerowskiemu, ale przypominam te niedawne fakty, aby podkreślić, że naród, który sam uległ dyskryminacji rasowej nie może pozostać obojętny na dyskryminację innych.

W dalszym ciągu delegat Polski zwrócił uwagę, że narody białe wraz z cywilizacją często niosły i noszą ludom kolorowym wiele złego. To jest najmniej usprawiedliwione wobec Hindusów, bo przecież Indie są kolebką cywilizacji europejskiej i kultury ich jest niemniej warta od kultury europejskich.

Nie wiem — oświadczył poza tym Winiewicz — czy ruch biernego oporu, narodzony w Indiach, nie jest bardziej etyczna bronia

od wynalezionej przez białych bomby atomowej. — Zdaniem delegata Polski prawa obowiązujące w Unii Południowo-Afrykańskiej gwarantują usunięcie dyskryminacji. Prawa te zresztą pozostają w jaskrawej sprzeczności z praktyką, stosowaną wobec Hindusów. Usunięcie dyskryminacji rasowej w Afryce Południowej powinno być celem marszałka Smutsa, który znany jest z wysiłków, zmierzających do ugruntowania współpracy między

dzynarodowej narodów białej rasy. Jakkolwiek problem indyjski jest z punktu widzenia prawnego niesłychanie skomplikowany, musi on jednak być należycie rozwiązany, chociażby w drodze bezpośredniego porozumienia zainteresowanych stron po gruntownej dyskusji na terenie Generalnego Zgromadzenia. Ponieważ wystąpienia przedstawicieli Indii ożywiłone są chęcią osiągnięcia porozumienia rządów Unii Południowo-Afrykańskiej, nie widzę żadnych powodów do przekazywania sprawy do międzynarodowego trybunału i wierzę, że sprawa ta będzie załatwiona pomyślnie w toku dyskusji na Generalnym Zgromadzeniu. Dyskusja na ten temat — zakończył swe przemówienie delegat Polski, jest doskonałym przedczynkiem dla wzrostu prestiżu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rozwiązanie tej sprawy będzie dowodem, że ONZ potrafi zajmować się podstawowymi zagadnieniami ludzkości, zagadnieniami stosunków między rasami, które są reprezentowane w ONZ.

O ujawnienie liczebności wojsk

NOWY JORK (PAP) — Na poniedziałkowym posiedzeniu komisji politycznej Generalnego Zgromadzenia w dalszym ciągu dyskutowano wniosek radziecki w sprawie ujawnienia sił alianckich na terenie państw obcych.

W czasie przemówienia delegata brytyjskiego, Noel Baker oświadczył, że powodzenie w dyskusjach nad sprawą zbrojeń zależy od tego, czy ludzkość wskutek wojny atomowej przeżyje nowy porządek. „Może to stanowić zwrotny punkt w historii — powiedział przedstawiciel Wielkiej Brytanii. Debaty te mogą trwać całe lata, zanim opracujemy całe kowity system bezpieczeństwa i redukcji zbrojeń, które wszyscy postanowiliśmy przeprowadzić". Następnie Noel Baker oświadczył, że Wielka Brytania gotowa jest wycofać swe poprzednie żądanie, aby oba wnioski radzieckie (w sprawie ujawnienia stanu wojsk i rozbrojenia) rozmatryzować wspólnie. Delegat brytyjski zaproponował poprawkę do wniosku radzieckiego, aby ujawniono stan wojsk, stacjonujących w krajach macierzystych na dzień 1 stycznia.

W dalszym ciągu delegat polski przytoczył przykład Norwegii oraz armii partyzanckiej marszałka Tito. Wyszunął on przypuszczenie, że nie więcej niż 10 proc. ogólnej liczby sił zbrojnych państw sojuszników znajduje się w chwili obecnej na terytoriach obcych krajów i wyraził nadzieję, iż ogólna liczebność wojsk będzie w niedługim czasie zmniejszona.

Po ministrze Noel Bakerze przemawiał przedstawiciel Stanów Zjednoczonych senator Connolly. Poparł on projekt brytyjski dotyczący ujawnienia liczby wojsk wszystkich członków Narodów Zjednoczonych, zarówno w kraju jak i zagranicą.

Komisja polityczna odroczyła następnie swoje obrady do wtorku.

Trzeci dzień procesu sztabu NSZ

WARSZAWA (PAP) — W trzecim dniu procesu Sad przesłuchiwał oskarżonego Abakanowicza, szefa sztabu komendy głównej NSZ. Oskarżony przyznaje się do przynależności do NSZ, do której wstąpił w 1944 r. i w okresie poprzedzającym powstanie warszawskie pełnił funkcje komendanta okręgowego warszawskiego NSZ. Po powstaniu warszawskim oskarżony objął stanowisko szefa sztabu głównej komendy NSZ w Krakowie, za wynagrodzeniem 9.000 zł miesięcznie. Pracę oskarżonego na stanowisku szefa sztabu polegała na utrzymywaniu kontaktów organizacyjnych z członkami NSZ. Oskarżony twierdzi, że zdaje sobie sprawę z sytuacji

politycznej, i że już wówczas w rozmowach ze swoim szefem Boguckim podkreślał konieczność za przestania roboty konspiracyjnej. Po wyjeździe generała Boguckiego do Łodzi, oskarżony starał się nawiązać z nim kontakt. Ponieważ to się nie udało, wyjechał na Śląsk w sprawach prywatnych i zarobkowych. W tym czasie spotkał na Śląsku osk. Pobocha, który przedstawił mu nowe propozycje, co do dalszej pracy w NSZ. Na pytanie sądu, jak oskarżony godzi swoją działalność w kierunku demobilizowania oddziałów NSZ, z wyjątkiem Boguckiego o ich formowaniu, oskarżony Abakanowicz daje odpowiedź niejasną. Stwierdza jednak ciężkie położenie finansowe i trudną sytuację wewnątrz polityczną oddziałów NSZ na terenie Śląska. Na jednym z tych zebrzań oskarżony zetknął się z dowódcą jednego z oddziałów NSZ nazwiskiem Ła migłowa, który zaznajomił oskarżonego z planowanym napadem na jedną ze spółdzielni śląskich, co miało przynieść w wypadku rabunku 2 miliony złotych, oskarżony dodaje, że osobiście nie sprze ciwił się temu projektowi.

Po przerwie obiadowej przesłuchano trzeciego z kolei oskarżonego Tomasza Wolframa. Oskarżony opowiada, że po powstaniu warszawskim wyjechał do Krakowa i tam za pośrednictwem jednego z znajomych, skontaktował się z „generałem” Boguckim i objął funkcje jego adiutanta. Komenda NSZ po wyzwoleniu Polski od Niemców była całkowicie zdekompletowana i składała się jedynie z 2 osób, t. j. rzekomego „generała” Boguckiego i oskarżonego, Bogucki, razem z oskarżonym w marcu 1945 r. pojechał do Brwinowa koło Warszawy, gdzie dokonywali do komendy NSZ Pobocha. Oskarżony twierdzi, że nie wykonał żadnych rozkazów organizacyjnych, a jedynie tylko wykonywał polecenia Boguckiego. W lipcu 1945 r. Bogucki wyjechał z Łodzi z zamiarem przedostania się zagranicę i wówczas oskarżony za konieczył swą działalność i kontakt z NSZ i zaniósł się na uniwersytecie poznański. Na pytanie przewodniczącego Sądu co skłoniło oskarżonego do zostawiania jednak w dalszym ciągu w NSZ, Wolfram odpowiada, że skłoniła go do tego snobryderia wojskowa. Obszerne charakteryzuje działalność konspiracyjną i z w. Organizacji „Praskiej”, jako odłamu NSZ. O. P. miała zadania ideowo-wychowawcze, natomiast NSZ wojskowe. Rada polityczna przy dowództwie NSZ, w szczególności w zakresie początkowym po wyzwoleniu Polski, była czynnikiem głównie decydującym całej organizacji.

Dalsze postępy w pracach Wielkiej Czwórki

NOWY JORK (PAP) — Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych zaznaczył się dalszy postęp w kierunku osiągnięcia porozumienia w sprawie Tryestu. Ministrowie uchwalili, że sprawa pełnomocnictwa gubernatora wolnego obszaru Tryestu w wypadkach nadzwyczajnych powinna być uregulowana według zaleceń konferencji paryskiej. Osiągnięto również porozumienie co do wolnego tranzytu pomiędzy Tryestem a państwami, którym port ten służył jako wyjście na morze. Ponadto uzgodniono sprawę obywatelstwa wolnego obszaru. Mianowicie obywatelstwo nie będzie przynależało do dawnej policji, jeśli nie zostaną zrehabilitowani przez kompetentne władze. Projekt artykułu w tej sprawie opracują w myśl zaleceń Wielkiej Czwórki zastępcy ministrów spraw zagranicznych. Wielka Czwórka ma jeszcze przed sobą do uzgodnienia następujące sprawy:

1. Odszkodowania dla Włoch i Grecji,
 2. Odszkodowania dla obywateli państw sprzymierzonych,
 3. Klauzule największego uprzywilejowania.
- Dotychczas brak informacji co do przebiegu rozmowy trwającej przeszło godzinę pomiędzy Melotowem i Bynesem, która odbyła się bezpośrednio przed posiedzeniem poniedziałkowym rady ministrów spraw zagranicznych. — Rzecznik rady podał jednak do wiadomości, że rozmowa dotyczy-

ła traktatu pokojowego dla Włoch i innych państw walczących u boku Niemiec.

Sprawa Palestyny w ONZ
NOWY JORK (PAP) — Delegacje arabskie na ONZ starały się, aby sprawa Palestyny nie została wniesiona do ONZ, dopóki istnieje nadzieja osiągnięcia porozumienia bezpośredniego pomiędzy stonami zainteresowanymi. Delegat radziecki wyraził poglądy, że mandat na Palestynę powinien być rozpatrzony przez przyszłą kom. powierniczą ONZ.

Krzyż Partyzancki dla woj. Zawadzkiego

WARSZAWA (PAP) — Marszałek Polski Michał Żymierski udekorował w dniu dzisiejszym wojewodę śląskiego gen. Aleksandra Zawadzkiego w imieniu KRN orderem Krzyża Partyzanckiego za wybitne zasługi, położone w walce z Niemcami przez organizowanie polskich oddziałów partyzanckich 1-ej Armii na tyłach wojsk niemieckich.

Pierwsza fabryka członek kłackich w Łodzi
WARSZAWA (PAP) — Urochomiona w maju 1945 roku fabryka członków kłackich w Łodzi wyprodukowała do końca u. r. 22 800 członków. Obecnie produkcja miesięczna przekracza 15.000.

B. minister spraw zagr. Austril stanie przed sądem jako przestępca wojenny

WIEDEN (PAP) — B. minister spraw zagranicznych Austril w radzie Schuschnigga stanie w styczniu przed sądem w Wiedniu jako przestępca wojenny.

Polska musi decydować o losie Niemiec

Wywiad z ministrem Rzymowskim

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP w Nowym Jorku uzyskał od ministra spraw zagranicznych Wincentego Rzymowskiego wywiad na temat stanowiska Polski wobec zbliżających się wspólnych rozmów Rady czterech ministrów spraw zagranicznych nad projektem traktatu pokojowego dla Niemiec. Minister Rzymowski przyjął korespondenta PAP bezpośrednio po złożeniu wizyty członkom Rady ministrów spraw zagranicznych.

Pytanie: — Jaki był temat rozmów Pana Ministra z ministrami spraw zagranicznych czterech mocarstw?

Odpowiedź: — Wizyty moje były związane z wysłaniem w dniu 14 listopada nad rząd polski do Rady Ministrów spraw zagranicznych. W notach tych zwróciłem się z prośbą o dopuszczenie przedstawicieli polskich do wspólnych obrad nad projektem traktatu pokojowego dla Niemiec w sprawach dotyczących interesów Polski.

Pytanie: — Jak przyjęli czterej ministrowie wniosek Polski?

Odpowiedź: — Po złożeniu wizyty ministrowi Molotowowi, min. Bevinowi, sekretarzowi stanu USA Byrnesowi i zastępcy ministra Bidault przedstawicielowi Francji Couve de Murville, stwierdzić muszę, że przyjęczono mi, iż wystąpienie Polski będzie przyjęte zyczliwie. Każdy z członków Rady Ministrów zgodził się z tym, że Polska ma bezsporne prawo zabrania głosu przy przygotowywaniu przez Wielką Czwórkę projektów traktatu pokojowego dla Niemiec.

Pytanie: — Jaki, zdaniem Pana Ministra, będzie dalszy przebieg sprawy dopuszczenia Polski do obrad?

Odpowiedź: — Nie jest to jeszcze ustalone, ponieważ Rada Ministrów spraw zagranicznych po weźmie dopiero decyzję, kiedy, gdzie i w jaki sposób będą dyskutowane problemy, związane z przygotowaniem traktatu pokojowego dla Niemiec.

Pytanie: — Czym motywuje Polska swoje żądania dopuszczenia do obrad Rady Czwórek?

Odpowiedź: — Polska jest bezpośrednim sąsiadem Niemiec, ostatnia wojna rozpoczęła się atakiem na Polskę, Polska proporcjonalnie do swych sił poniosła w walce z agresją niemiecką największe ofiary i wreszcie Polska dała wielki wkład militarny w wojnie z Niemcami. Sądzę przeto, że daje jej to pełne prawo do udziału w obradach nad projektem traktatu z Niemcami. Z dużym zadowoleniem przyjąłem fakt, że członkowie Rady Czwórek nie odmawiają nam tego prawa. Z prośbą o dopuszczenie do obrad Wielkiej Czwórki wystąpił obok Polski szereg sąsiadów Niemiec i ofiar ich agresji: Czechosłowacja, Belgia, Holandia, Luksemburg. Należy przypuszczać również, że o udział w obradach nad projektem traktatu dla Niemiec ubiegają się także będą państwa zamorskie. Rozumiem, że jest wiele państw, które interesują się pracami przygotowawczymi nad projektem traktatu dla Niemiec, lecz jeśli chodzi o Polskę, to już przy opracowaniu traktatu wersalskiego okazało się, że niewłaściwe rozwiązanie problemu niemieckiego i umożliwienie Niemcom agresji jest dla

nas zagadnieniem życia i śmierci. Dlatego też, aby problem niemiecki został rozwiązany właściwie, pragniemy wziąć udział w przygotowaniu projektu traktatu.

Pytanie: — W jakiej formie zamierza Polska wziąć udział w obradach Wielkiej Czwórki?

Odpowiedź: — Polska pragnie: 1) przedłożyć swój punkt widzenia w sprawie traktatu i uzasadnić go,

2) obserwować przebieg obrad Rady Ministrów spraw zagranicznych,

3) zabierać głos w sprawach nas dotyczących.

Nie ukrywam, że zagadnień nas interesujących jest bardzo wiele i że łączą się ściśle z całym problemem niemieckim.

Pytanie: — Jakie konkretne żądania zamierza wysunąć Polska podczas obrad Wielkiej Czwórki i w jakiej formie chce to uczynić?

Odpowiedź: — Najważniejszym dla Polski jest formalne potwierdzenie w traktacie pokojowym faktycznego i prawnego stanu, który, jeśli chodzi o nasze ziemie

zachodnie, stworzyły uchwały pozdamskie. Polska zainteresowana jest wewnętrzną przebudową Niemiec, ich ustroju i stosunkami Niemców wobec sąsiadów i wobec zagadnień pokoju światowego. O tym wszystkim zdecydować traktat pokojowy. Nie jest nam także obojętne zagadnienie przyszłej struktury gospodarczej Niemiec. Wszystkie te problemy muszą być rozwiązane, aby Niemcy przestali być państwem zdolnym do agresji. Mamy swój własny pogląd w tej sprawie, oparty na doświadczeniu, które uzdy, że zbyt wielki potencjał gospodarczy Niemiec przed ostatnimi wojnami wywołał najpierw wzrost imperializmu gospodarczego, a następnie imperializm militarny. Będziemy również chcieli zwrócić uwagę na znaczenie niemieckiego potencjału gospodarczego dla handlu międzynarodowego, nie jest bowiem obojętna nam rola, jaką nowym Niemcom wyznaczają traktat pokojowy w ekonomice światowej. Pragnę pod-

kreślić, iż nie ulega dla mnie najmniejszej wątpliwości, że w decyzjach powziętych w stosunku do Niemiec przede wszystkim grać będą rolę względy praktyczne. Nasze osiągnięcia w dziedzinie osadnictwa i zagospodarowania ziem zachodnich w chwili obecnej okazały się z pewnością nie mniej ważnym argumentem przy utrwalaniu naszego stanu posiadania, niż argumenty historyczne. Argumenty historyczne, mające słuszną dla nas wielkie znaczenie uczuciowe, są często dla cudzoziemców nieuzasadnione, a więc nie wystarczające. Dlatego zakończę me wypowiedzi hasłem: Każdy Polak, osiedlony na Ziemiach Odzyskanych, staje się argumentem, podkreślającym nasze prawo do tych ziem, argumentem niemożliwym do zaatakowania przez nikogo na świecie. Jest to przekonujący wszystkich argument w czekających nas wkrótce obradach Wielkiej Czwórki nad projektem traktatu pokojowego dla Niemiec.

Niemcy pod okupacją

Saksonia — osobnym państwem

Lipsk. — Była prowincja pruska Saksonia stanie się 11-tym samodzielniejszym państwem niemieckim, którą administratorem będzie premier wraz z 8 ministrami. — Konstytucja nowego kraju została opracowana z inicjatywą administracji sowieckiej przez przedstawicieli Partii Jedności Socjalistycznej (SED).

10 milionów Niemców szuka swych rodzin

Berlin. — Według danych urzędowych jest dziś w Niemczech ok. 10 mln. osób, które poszukują krewnych. Najbardziej tragiczne są wypadki małych dzieci, które nie wiedzą, jak się nazywają, ani skąd pochodzą. Dzięki pomocy radia w ciągu października 370 dzieci wróciło do rodziców, a 81 tysięcy osób spotkało się z szukanymi krewnymi.

Zbrodniarze niemieccy, którzy z zimną krwią rozłączali podcaży wojny wywołone do Rzeszy rodziny i zabierali matkom dzieci, nie pomyśleli zapewne, że ich własne dzieci znajdują się niebawem — choć bez niczyjej winy — w podobnej sytuacji.

Samobójstwo b. hitlerowskiego ministra sprawiedliwości

NORYMBERGA (PAP) — W Norymberdze podano do wiadomości o popełnionym 26 października samobójstwie b. hitlerowskiego ministra sprawiedliwości, dra Otto Thieracka. Thierack popełnił samobójstwo w obozie brytyjskim w Neumünster koło Kilonii, gdzie był internowany. Thierack liczył 57 lat. Był on fanatycznym hitlerowcem ze „stałej gwardii” i jeszcze przed Bożym Narodzeniem miał stanąć wraz z 4 innymi sędziami i sądownikami niemieckimi przed Trybunałem w Norymberdze.

Po utworzeniu „sądu Indowego” Thierack mianowany przewodniczącym, wysłał na śmierć tak wielu przeciwników politycznych reżimu hitlerowskiego, iż sąd ten zyskał sławę „krwawego”.

Robotnicy z zakładów Vickers odmawiają pracy dla Hiszpanii frankistowskiej

LONDYN (PAP) — Dziennik „Da la Worker” donosi, że robotnicy zakładów Vickers — Armstrong w Manchesterze, pracujący przy produkcji części elektronicznej, zaczęli podejrzewać od jakiegoś czasu, że urzędzenia, przy których pracują, przeznaczane są dla Hiszpanii frankistowskiej. Po przekonaniu się, że podejrzenia są słuszne, gdyż kazano im umieszczać na aparatach napisy hiszpańskie, robotnicy w jednej z hal fabrycznych odmówili dalszej pracy. Decyzja ta została poparta przez liczną grupę innych robotników zakładów Vickers, którzy za znak solidarności również porzucili pracę.

Nowy wypadek samolotu amerykańskiego

FRANKFURT n/M. (PAP) — Kwaterna główna amerykańskich sił lotniczych w Europie podała do wiadomości, że samolot Iłcznikowy L5, który w sobotę rano wystartował z lotniska Fritzlara do miejscowości Bad-Kissingen, za gwałb bez wieści.

W kilku wierszach

Moskwa. — Agencja Tass donosi z Helzki, że od 1 stycznia w Turku akcja Finke, baronowa Munk na 4 lata będzie robotą za siłalność na kursyż armii niemieckiej w 1945 roku. Munk werbowała kobiety fińskie dla niemieckiej służby szpiegowskiej.

Haga. — Zgoniło 5 ostatnich doniesieniem, w różnych okolicach archiepiskupa Induzji toczą się nadal walki między wojskami angielsko-hollandzkimi a Induzjczykami.

Rzym. — Na wniosek prokuratora wycofany został akt oskarżenia przeciwko b. prezydentowi włoskiemu, prezydentowi i ambasadorowi rządu faszystowskiego Benito Dno Alfieri. Był on oskarżony o działalność na szkodę państwa oraz zwolnienie cywile „kratyńczy”. Alfieri przeżywa w Szwajcarii i wobec wyrocznia oskarżenia prawdopodobnie legalnie powróci do Włoch.

Sztokholm. — Z Helsinek donoszą o aresztowaniu b. szwedzkiego w okresie bezpośrednio po zawaleniu broń generała Niklisona General oskarżony jest o współudział w afera ukrywania broni. Wskazywany jest jako przelazca w Szwajcarii i wobec wyrocznia oskarżenia prawdopodobnie legalnie powróci do Włoch.

Zasady porozumienia Komunistów i socialistów włoskich

Pismo angielskie „World News and Views” omawia szczegółowo w jednym z ostatnich numerów pakt zawarty 27 października między socjalistyczną i komunistyczną partią Włoch.

Porozumienie osiągnięte zostało na zasadach ujętych w 8-miu punktach paktu:

1. likwidacja pozostałości faszystów i walka ze wszelkimi próbami; zmierzającym do odrodzenia reżimu faszystowskiego,

2. obrona i umocnienie republiki demokratycznej i swobód demokratycznych,

3. reforma przemysłowa; odbudowa oparta na nacjonalizacji wielkiego przemysłu; banków i zakładów użyteczności publicznej

4. przeprowadzenie reformy rolnej; likwidacja wielkich latyfundiów; rozwój spółdzielczych form produkcji.

5. poprawa bytu robotników fizycznych i pracowników umysłowych; droga dostosowania płac do obecnych kosztów utrzymania.

6. obrona godności ludzkiej; robotnika; wprowadzenie ustawodawstwa społecznego, gwarantującego wszystkim pracę i odpowiednio minimum pracy.

7. obrona rzeczywistej wartości zarobków robotniczych; walka z inflacją lira; (uzgodniono, że możn osiągnąć ten cel za pomocą o-

podatkowania warstw posiadających, za pomocą wprowadzenia reformy podatkowej i podniesienia ogólnej produkcji w kraju).

8. w dziedzinie polityki zagranicznej obce partie dążą do zachowania pokoju. Polityka zagraniczna Włoch winna dążyć do całkowitej, politycznej i gospodarczej niezależności w kraju. Polityka ta powinna bronić zasady międzynarodowego bezpieczeństwa zbiorowego i solidarności organizacji ludowych i robotniczych na całym świecie.

Pakt przewiduje utworzenie centralnego komitetu koordynacyjnego obu partii, w skład którego wejdą trzej przedstawiciele

socjalistów. Zadaniem tego komitetu będzie koordynowanie działalności obu partii w parlamencie. Ministrowie socjalistyczni i komunistyczni będą uzgadniać swe posunięcia w rządzie na specjalnych zebraniach, na których obecni będą sekretarze obu partii.

Na terenie całego kraju powstaną terenowe komitety koordynacyjne, których zadaniem będzie opracowanie wytycznych dla kampanii wyborczej podczas najbliższych wyborów powszechnych. Podczas wyborów do samorządu terenowe komitety koordynacyjne będą wspólnie układać listy wyborcze.

John Lewis przed sądem

WASZYNGTON (PAP) — Przywódca związku zawodowego górników amerykańskich John Lewis stanął w poniedziałek przed sądem federalnym w celu oczyszczenia się z zarzutu „złeczenia niemu nakazu sądu”. Sprawa została wytoczona Lewisowi za niestosowanie się do wezwania sądu, aby wycofał on zawisłemu wystawiane do górników, w którym oświadcza, że umowa zbiorowa pomiędzy związkiem górników a

rzędem wygasła.

Lewis zjawił się na postępowanie sądu, któremu przewodniczył sędzia Alan Goldborough i twierdził, że jest nie winny. Główny obrońca Willy Hopkins oświadczył, że gotów jest bronić sprawy Lewisa w śróde, lecz wniósł w imieniu swego klienta i w imieniu związku zawodowego górników o odroczenie rozprawy na termin późniejszy. Występujący w imieniu rządu wiceprokurator generalny John Sonnet oświadczył, że zgodził się na odroczenie procesu jeżeli Lewis zawezwie górników do powrotu do pracy i jeżeli oni wezwania tego usłuchają. Po odruczeniu tej propozycji przez Lewisa sędzia Goldborough oświadczył, że rozprawa odbędzie się we śróde. 27 listopada Sędzia wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił, że sprawa, która się znajduje przed sądem, jest sprawą niezwykle wielkiej wagi. „Nie przypuszczam — oświadczył sędzia — by znalazł się ktokolwiek trzeźwo myślący, który by mógł twierdzić, że działalność związków zawodowych przyczynia się wyłącznie do podniesienia stopy życiowej w kraju. Mam przeto nadzieję, że związek górników nie podejmie żadnej akcji, która by zmniejszyła Kongres do podjęcia kroków morderczych cofnąć wszystkie osiągnięcia związków na całe lata”.

Rozprawa wstępna przed sądem federalnym trwała około 40 minut. Sala sądu była przeludniona, a ponieważ proces wzbudza w Ameryce olbrzymie zainteresowanie, wiele osób czekało końca posiedzenia sądu na ulicy przed gmachem. Lewis po opuszczeniu sali w towarzystwie swych obrońców odmówił udzielenia dziennikarzom jakichkolwiek informacji.

Świat pracy za blokiem demokratycznym w Polsce

Warszawa (PAP). — Z Poznania, Naku, Olsztyna i innych miast polskich, donoszą, że odbyły się tam staraniem komisji porozumiewawczej stronnictw politycznych wielkie zebrania robotnicze i włościańskie, na których mowy podkreślały braterstwo i wspólnotę idei, jaką łączą robotników i chłopów w Polsce, w dziele ugruntowania ustroju demokracji ludowej. Mówcy z oburzeniem potępiali politykę wsteczniactwa, usiłującą mieć nasze

stosunki wewnętrzne, za pośrednictwem reakcji w kraju.

Wszędzie na wiecach powzięto uchwały, iż należy wytyżyć wszystkie wysiłki, aby w akcie wyborczym zadokumentować jednolite stanowisko świata pracy w Polsce.

Jednocześnie z tymi zebraniem odbyły się w szeregu miejscowości w centralnej Polsce i na terenie Ziemi Odzyskanych zebrania kobiece, na których wyrażono solidarność z działalnością światowej federacji kobiet, dotyczącej walki o pokój i utrwalenie demokracji w świecie. Kobiety polskie poparły działalność band dywersyjnych w kraju utrudniających jego odbudowę i zadeklarowały swój wkład w daninę narodową celem dopomożenia, by jak najprędzej odbudować gospodarstwo narodowe. W przyjętych jednomyślnie rezolucjach kobiety polskie oświadczyły, że dążąc do budowy nie do lepszego jutra swojej ojczyzny i lepiej przyszłości dla swoich dzieci, głosować będą wszystkie za blokiem polskich stronnictw demokratycznych.

Zakłady lotnicze w Mielcu pracują

WARSZAWA (PAP) — Państwowe Zakłady Lotnicze w Mielcu, jedna z fabryk Centralnego Okręgu Przemysłowego, po okresie przygotowawczym uruchomiły produkcję.

Głównymi pracami wykonywanymi w tej chwili w zakładach, jest kapitalny remont i przebudowa samolotów komunikacyjnych dla polskich linii lotniczych „Lot”. Transportowe samoloty wojskowe typu „Douglas” są tutaj kompletnie przerabiane na

samoloty pasażerskie. Dotychczas oddano do użytku 7 tego rodzaju samolotów. Dalej pozostają jeszcze w przerobie. W najbliższym planie produkcji lotniczej jest przewidziana budowa prototypu samolotów, budowa samolotów szkolnych oraz dalsze kontynuowanie remontów. W pierwszym rzędzie przewidziana jest budowa samolotu konstrukcji polskiej Seltyska t. zw. „Szpak 4”, do którego produkcji przystąpiono już na wiosnę b. r.

Ziemia czeka...

Poznań (ZAP). Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemijskich przyjmuje do pracy ziemianinów i robotników wszystkich kategorii, szerególnie ze wsiami, ale także i z miast z centralnych województw Polski do majątków, administrowanych przez siebie na Ziemiach Odzyskanych. Majątki te obejmują ponad 1.000.000 ha. Zagospodarowanie ich jest jednym z najważniejszych warunków dokończenia osadnictwa na tych ziemiach, spolszczenia ich i związania z ziemią starymi. W miastach bowiem i w wsiami osiady już polski osadnik i swą pionierską pracę zdobywa na nowo te Ziemię dla Polski. W majątkach natomiast osadników-Polaków jest bardzo mało. Jeszcze ponad 50.000 robotników Niemców pracuje w tych majątkach, a tylko 22.000 Polaków, podczas gdy dla zagospodarowania całe, powierzchni użytków rolnych potrzeba conajmniej 120.000 ludzi.

Niemcy zostaną wysiedleni, bo jest to konieczne ze względów politycznych i ogólnopolskich. Jest to także konieczne dlatego, by masę polskiej bezrolnej i malarnej ludności wiejskiej znalazły pracę i możliwości zarobku. W przedłużonych wsiami na Ziemiach Starych cała bieda ciąży ludność nie ma możliwości stworzyć sobie w przyszłości samodzielnych warsztatów pracy, ponieważ ziemi było za mało. Jednocześnie Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemijskich walczą z olbrzymimi trudnościami z powodu braku ludzi do pracy przy zagospodarowywaniu majątków. Rozpracowywaniem majątków zajmie się Państwo, dziś robi to już Rada Społeczna Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego. Jednak przed oddaniem majątków na parcelację trzeba je zagospodarować chociaż częściowo, by nie wprowadzać osadników w pułstynię.

Dlatego też Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemijskich może dzisiaj przyjąć do pracy i poszukuje na Ziemiach Starych spośród ludności wiejskiej i miejskiej rodni, a które by osiedliły się w majątkach, na co otrzymała pomoc poza wynagrodzeniem za pracę. Na tych samych warunkach zostaną przyjęci samotni.

Wyjeżdżając do majątków Państwowych Nieruchomości Ziemijskich otrzymują bezpłatny przejazd wraz z całą rodziną, inwestycje, meble i przedmioty gospodarcze domowe. Osadnik robotnik otrzyma wynagrodzenie w zbożu i innych naturaliach w wysokości przewidzianej, zatwierdzonej przez Państwo umowami pomiędzy pracodawcami a pracownikami. Wynagrodzenie to pozwoli rodzinie żyć lepiej i spokojnie, niż na własnych dwu lub trzech morgach ziemi. Przyjęci jako ordynariusze otrzymają wóci: mieszkanie; utrzymanie dla drów, lub przewidzianą ilość mleka, możliwość utrzymania innego inwentarza, ziemię pod ziemniaki i wa-

rzywa lub 60 q z emniaków, opał, ordynarię w wysokości 16 q zboża rocznie oraz pensję miesięczną.

Członkowie rodzin osadników-robotników mogą dodatkowo zarobić do 100 kg zboża i 200 kg ziemniaków miesięcznie oraz otrzymywać odworkowe wynagrodzenie w gotówce. Rzemieślnicy zależnie od swoich kwalifikacji otrzymają odpowiednie, wyższe wynagrodzenie.

Największym kłopotem osadnika są zwykle trudności przy zagospodarowaniu się w nowych warunkach. Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemijskich przychodzi tutaj z pomocą. Każdy nowoprzybyły do majątku pracownik otrzymuje zapomogę w wysokości zł. 1.000,—, a w terminie późniejszym 500 zł dla rodziny, (samotny 250 kg). Na życzenie osadnika administracja majątku wypłaci zamiast żyta, jego równowartość w gotówce według miejscowych cen rynkowych. Majątki poczyniły starania,

by przygotować się na przyjęcie osadników przez uporządkowanie mieszkań itp.

Przesiedlanie się ludności wyrobniczej lub malarnej do majątków na Ziemiach Odzyskanych już się rozpoczęło. Zainteresowane Ministerstwa i kawolice popierają tę akcję, ponieważ posiada ona zasadnicze znaczenie dla osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych i ich zagospodarowania. Organizacje społeczne, zawodowe i młodzieżowe spontanicznie przychylnie odniosą się do werbunku, który pozwoli dużej części ludności bez — i malarnej wydatnie poprawić swój byt i chociaż w pewnym stopniu złagodzić ciężką sytuację przeludnionych okręgów wiejskich w Polsce Centralnej. Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemijskich, mając przy tej akcji duże trudności do pokonania leży na zrozumienie, poparcie i pomoc władz administracyjnych i organizacji społecznych.

Na Ziemiach Starych urzędują przed

stawiciele Państwowych Nieruchomości Ziemijskich, którzy podają do wiadomości, gdzie przyjmowane są zgłoszenia na wyjazd oraz udziela dokładnych wyjaśnień i załatwia wszystkie sprawy związane z przejazdem.

Zanim to nastąpi, o miejscu urzędowania przedstawiciela można się będzie dowiedzieć w Urzędzie Gminnym lub Urzędzie Repatriacyjnym, w Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Zawodowym Związku Robotników Rolnych itp.

Gdyby natychmiastowe odszukanie przedstawiciela P. N. Z. w poszczególnych terenach napotykało na trudności, można już obecnie zapisać się na wyjazd w Urzędach Zatrudnienia, które istnieją w większych miastach, a w mniejszych mają swoje delegatury przy Zarządach Miejskich (Magstratach) podając wyraźnie, że chodzi o pracę w majątkach Państwowych Nieruchomości Ziemijskich na Ziemiach Odzyskanych.

W kilku zdaniach o „Cegielskim”

Znana w całej Polsce fabryka lokomotyw i wagonów „Cegielski” powstała 100 lat temu, początkowo jako odlewnia żeliwa — później narzędzi i maszyn rolniczych. Produkowano plugi, siewniki, żniwarki, młockarnie a nawet lokomobile.

Założycielem firmy był profesor gimnazjum Hipolit Cegielski. W okresie zaboru niemieckiego fabryka walczyła z różnymi trudnościami, które dzięki paranciu społeczeństwa polskiego szczęśliwie udało się pokonać. W 1921 roku zapoczątkowano produkcję wagonów towarowych, które zakupywało ówczesne Ministerstwo Kolei Państwowych.

W roku 1922 nabyło Ministerstwo wszystkie wyprodukowane wagony w liczbie 525, w roku 1923 wyprodukowano 1075 wagonów, w 1924 — 870, w 1925 — 650 wagonów. Od roku 1929 firma Cegielski zamówień nie otrzymała, produkcja ulega zahamowaniu.

Pierwsze parowozy dostarczono PKP w roku 1926. W roku 1927 dostarczono ich ogółem 45 sztuk, w roku 1928 — 36 sztuk, w roku 1929 — 53, w roku 1930 — 48 sztuk. Stopniowo produkcja spada, robotnikom zatrudnionym u Cegielskiego zagraża bezrobocie. Firma przeciwdziałała temu zjawisku przyjęła zamówienie na 12 parowozów, ciężkiego typu, dostosowanych do terenu górskiego dla Dyrekcji Bułgarskiej Kolei Państwowych. W latach 1935 — 6 wyprodukowano zaledwie 23 parowozy, w tym jeden po cenach deficytowych dla Chin.

Celem wyrównania braku zamówień na parowozy Min. Komunikacji do 1928 roku udzieliło firmie zamówień na wagony osobowe a w póź-

niejszym okresie czasu na wagony motorowe. Najwięcej wyprodukowano wagonów w roku 1930 — 55 sztuk. Produkcja wagonów motorowych stale wzrasta — słynne „Luxtorpedy” zyskują sobie niuanajwygodniejszego środka komunikacji.

Instalcją od 1930 roku dział konstrukcji żelaznych wykonuje oprócz zasadniczo na potrzeby wewnętrzne obelężnych wyrobów, poważnie samodzielnie prace, jak budowę zbiorników dla gazowni, wież antenowych (Raszyn), hangarów itd. W roku 1937 zostaje w rekordowo szybkim czasie wybudowany oddział fabryki w Rzeszowie, produkujący sprzęt artyleryjski i obrabiarki. Produkowane armatki przeciwlotnicowe i przeciwlotnicze są eksportowane do Anglii i Holandii oraz dla Wojska Polskiego.

Po wyroczniu Niemców firmę całkowicie przejęły Deutsche Waffen und Munitions - Fabriken z Karlsruhe. Oddział w Rzeszowie zlikwidowano. W czasie nalotu amerykańskich samolotów na Poznań w 1944 roku części fabryki uległa poważnym zniszczeniom. Dalsze zniszczenia powstały w czasie walk wyzwolczych w roku 1945.

Już w lutym 1945 r. wykończono trzy parowozy, stopniowo uruchamiała poszczególne oddziały fabryki. W grudniu tegoż roku wykonano już 9 parowozów; do końca roku uzyskają ogólną cyfrę 46 parowozów no-

wych i 44 wyremontowane. W maju b. r. opracowano model polskiego parowozu (Ty-45) w miastcu wrześniu 1946 r. opuścił halę montażową setny parowóz wyprodukowany od czasu odzyskania niepodległości.

Wyremontowano ponad 60 wozów tramwajowych, przyczynając się do rozwiązania problemu komunikacji w Warszawie. W maju b. r. dzięki usilnym staraniom nadeszły rewindykowane obrabiarki z Niemiec. Fabryka produkuje żerdzaki, żądźnice i różnicę do węglarek. Wartość produkcji, która w grudniu ubiegłego roku wynosiła 41.604.000 zł — wzrosła obecnie i we wrześniu bieżącego roku wynosiła 125.350.000.

Stan załogi wynosi obecnie 10.000 ludzi a przewidziane jest, że w początku roku 1947 wymiesie 12.000 ludzi.

Po stu latach istnienia rozrosły się Zakłady Cegielskiego do jedn i z najpoważniejszych placówek przemysłowych w Polsce, która w poważnym stopniu przyczyniła się do odbudowy kraju. Ale nie martw się budynki i maszyny są przyczyną słusznej dumy i nadziei. Zgodny wysiłek ludzki, praca inżynierów i robotników, majstrów i przodowników zadecyduje o wielkim wkładzie „Cegielskiego” w stworzenie podstaw ogólnonarodowego dobrobytu i dlatego skromnym ludziom pracy w stulecie istnienia Zakładów chcemy oddać należną cześć.

Plan w przemyśle włókienniczym wykonany

ŁÓDŹ (PAP) — Państwowy plan wytwórczy w przemyśle włókienniczym został w październiku wykonany w 127,9%. W poszczególnych branżach wyprodukowano w październiku następujące ilości towarów: (w nawiasach liczby produkcji za wrześień b. r.)

W przemyśle bawelnianym w październiku wyprodukowano: 22.329.947 metrów bieżących tkanin (19.730.405 m); przedży odpałkowej 562.787 kg (518.715 kg); przedży cienkopędnej 4.391.342 kg (4.282.716 kg).

W przemyśle wełnianym produkcja wynosiła: 2.395.271 metrów tkanin, (1.911.874 m); przedży czesankowej 456.087 kg (409.367 kg); przedży grzebnej 1.532.959 kg (1.481.133 kg). Przeciętnie wykonano plan branży wełnianej w 112,3%. W branży włókien litykowych wykonano plan w zakresie przedży i tkanin litykowych w 128% w zakresie produkcji przedży i tkanin jutowych w 185,5%. Przedży litykowej wykonano 767.581 kg (723.040 kg); jutowej — 833.805 kg (780.170 kg). Tkanin litykowych wyprodukowano w październiku — 2.016.932 metrów (1.927.628 m); a jutowych 1.686.099 m (1.508.036 m). Jeżeli chodzi o przemysł jedwabnonie-galanteryjny to przeciętnie przekroczenie planu w tej branży wynosi 22,8%, przy czym tkanin jedwabnych wykonano 726.781 metrów (619.526 m).

W przemyśle półoczosniczo-

dziewiarskim wykonano plan w 120%, produkując 3.152.631 sztuk wszelkiego rodzaju artykułów dziewiarsko - półoczosniczych (2.925.949 sztuk) o łącznej wadze 456.221 kg (824.694 kg).

Przemysł konfekcyjny wyprodukował łącznie 1.505.283 sztuki wszelkiego rodzaju konfekcji (1.442.908 sztuk), przekraczając przewidziany plan o 36 procent. Przemysł włókien - sztucznych wykonał plan za październik w 108,6%. W poszczególnych działach wyprodukowano włókien cietych 382.416 kg (500.125 kg), sztucznego jedwabiu 353.668 kg (368.608 kg), przedży artek 23.148 kg (18.690 kg), tkanin 24.426 kg (22.885 kg) i tofanu 18.480 kg

Szkodnicy w potrzasku

Warszawa (SAP) W ubiegłym tygodniu na mocy orzeczenia Komisji Specjalnej do obrotu przyrządami skrośnymi m. in.:

Keller Jan (Piaseczno) za handel walutami obcymi na 9 miesięcy.

Fortuna Józef (Golańsk) za kradzież artykułów żywnościowych ze statków UNRRA — na 9 miesięcy.

Gajka Teresa — (Gdańsk) za nabycie 150 balonów octu, pochodzących z przestępstwa — na 1 rok.

Rybicki Wacław, kierownik Zarządu Lasów Miejskich we Wrocławiu za przywłaszczenie 6 paczek UNRRA, przydzielonych dla robotników, zatrudnionych w lasach — na 1 rok.

Mustapiec Franciszek, Kast cz Miłkołaj, Witwicka Janina (Bytom) po 18 miesięcy za przemyt towarów z Czechosłowacji.

Lorek Bolesław, kier. działu pracy i placu fabryki „Kebch” w Łodzi za przywłaszczenie sobie placu robotników i fałszowanie podpisów na 1 rok.

Stroka Franciszek (Łódź), kierownik fabryki „Grzeszyńska Manufaktura w Pabjanicach” za produkowanie towarów bez zezwolenia Zjednoczenia dla prywatnych właścicieli — na 9 miesięcy.

Przypadek Edward, (Świecie, woj. bydgoskie), b-kierownik -młyn państwowego za rabunkową gospodarkę w młynie, niedozwolony przejazd oraz przywłaszczenie pasów skórzanych — na 18 miesięcy.

Gawarkiewicz Henryk, (Piotrków), b-kierownik Stacji Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych, za fałszowanie wpisów i rachunków dla osiągnięcia korzyści materialnych — na 18 miesięcy.

Silwiński Franciszek (Piotrków), b-dyrektor Fabryki Marmelady i Przetworów Owocowych „Spolem”, za celowe obniżenie cuku w przetworach dla umożliwienia sprzedaży zapasów na wolnym rynku oraz za fałszowanie rachunków — na 1 rok. Niski wymiar kary uwzględnia podszły wiek i dotychczasowa niekaralność.

Liedke Edmund (Gdynia), b-kierownik odbioru oraz Dudziński Tadeusz (Orłowo), kierownik ekspedycji Państwowego Morskiej Składowi Samochodowej, za osiągnięcie korzyści materialnych w związku z urzędowaniem — na 2 lata.

Szereg kierowników N. M. S. S. osadzono na mniejszy okres czasu.

Korbela Józef, kupiec, b. zarządcy pomieścieckiej firmy „Królucki Handel Żelaza” za sprzedaż remanentu pomieścieckiego na rachunek własny oraz Mista Zygmunt, rzeczoznawca za celowo zbyt niskie szacowanie remanentu firmy w porozumieniu z Korbela dla umożliwienia machinacji — na 2 lata obozu pracy każdy.

Zbrodnie lekarzy z Ravensbrück

„Króliki doświadczalne” zeznają w Norymberdze

W Gdańskiej Akademii Lekarskiej przeżywały w okresie dwu miesięcy ofiary hitlerowskich doświadczeń lekarskich nad kobietami, znane pod nazwą „króliki doświadczalnych Ravensbrück”.

Na zapytanie przedstawiciela PAP-u profesor Micheida, przewodniczący Komisji sądowo-lekarskiej, opisał przebieg badań. Przez Akademię przeszło 49 kobiet z Ravensbrücku. Wszystkie zostały poddane badaniom lekarskim i sądowo-lekarskim. Badania wykazały, że 32 przeszły operację części miękkich organizmu, 16 operacje układu kostnego, a jedna z kobiet jedno i drugie. Dokonywano, sześciu bakterijnych i ropnych, były także wypadki używania złośliwych cząstek, w szczególności teży i egzorali gazowej. Znaczną część kobiet poddana tego rodzaju zakazeniom, zmarła w obozie. Z pozostałych przy życiu podejrzana o to tego typu zakazeni istnieją w czterech względnie pięciu wypadkach. W czasie swego 8-tygodniowego pobytu w Gdańskiej Akademii Lekarskiej więźniarki były odcinane wazektomia, opania, między innymi inna sprawa.

W najbliższym czasie prof. Micheida zda sprawozdanie z prac komisji szerokości ogółowi na łamach biuletynu, poświęconego zbrodniom niemieckim w Polsce.

W przemyśle półoczosniczo-

Zwiększa się zakres produkcji przemysłu chemicznego

Przemysł chemiczny z miesiąca na miesiąc zwiększa zakres swojej produkcji. W miesiącu październiku b. r. wszczęto produkcję nowych artykułów, koniecznych jako surowce pomocnicze do produkcji innych wytworów przemysłowych i tak:

Zjednoczone fabryki chemiczne „Silesia” uruchomiły produkcję czerni „Silesia”. Jest to barwny substrat do produkcji suchej farby lakiery. Skala produkcji wynosi 1.500 kilogramów miesięcznie. Również do tego celu służyć będzie produkcja błękitu Millora (błękit pruski), który

produkcją zaczęto w zakładach „Silesia”. Jako trzeci artykuł, który rozpoczęło produkować wymienić należy chlorok cynku o skali produkcji 120 ton miesięcznie, stosowany do impregnacji drewna.

Zakłady „Solway” w Borku Pałecznym rozpoczęły produkcję węgla wapienia straconego, o skali produkcji 40 ton miesięcznie. Artykuł ten stosuje się do fabrykacji papieru, w przemyśle gumowym i chemii stosowanej. Fabryka „Scott i Boume” rozpoczęła w skali fabrycznej produkcję siarczanu metylu. Zdolność produkcyjna wynosi 2.000 kg miesięcznie.

Odzelnice robotnicze pierwsze otrzymają nowe chodniki

Wiadomość, którą podajemy ucieczy prawdopodobnie wielu bardzo mieszkańców przedmieść Częstochowy, którzy z upragnieniem wyczekują naprawy chodników na ulicach.

Jak się dowiadujemy z Zarządu Miejskiego jeszcze w 1946 r. projektowana jest naprawa chodników oraz położenie nowych chodników w tych dzielnicach Częstochowy, które najbardziej w chwili obecnej tego potrzebują. Wydział Techniczny sporządził plan robót na rok 1946/47.

Ponieważ Zarząd Miasta nie posiada środków na położenie chodników betonowych, które by pochłonęły olbrzymią część budżetu Zarządu przewidziane są chodniki z leśsu, który miasto posiada w dużej ilości z

odpisków wielkopieczowych. Chodniki te mają też zaletę, że nie gromadzą wody, nie są jednak zbyt trwałe i co pewien czas będą wymagały naprawy.

O tym Zarząd Miejski będzie musiał pamiętać, by nie dopuścić znowu do zaniedbania ulic częstochowskich.

Chodniki leśsowe można będzie kłaść w ciągu zimy, roboty betonowe, które są także przewidziane w planie Zarządu Miejskiego rozpocznie dopiero na wiosnę 1947 r. Tak więc, o ile nie spadnie wyjątkowo obfity śnieg, prace nad uporządkowaniem naszych ulic rozpoczną się w najbliższych dniach.

Na pierwszy ogień pójdzie robotnicza dzielnica Raków i Ostatni Grosz. W planie robót przewidziane są ulice:

Roboty na Zacziscu będą kosztowały Zarząd Miejski zł. 586.400 za 4.610 m. bieżących chodnika.

W czwartej kolejności robót pójdą ulice:

39. Lwowska	dł. pow. 780 m ²	1560 koszt 1 m ² 90 koszt razem 140.400
40. Wysockiego	730 m ² 1460	1 m ² 80 116.800
41. Okólna	380 m ² 525	1 m ² 80 42.000
42. Waly Dwornickiego	1800 m ² 4800	1 m ² 65 312.000
43. Kłodzkiego	800 m ² 2400	1 m ² 65 156.000
44. Warszawska	750 m ² 3000	1 m ² 65 195.000
45. Cmentarna	450 m ² 1350	1 m ² 65 87.750
46. Zabła	300 m ² 900	1 m ² 55 49.500
47. Bociania	200 m ² 600	1 m ² 55 33.000
48. Srebrna	1700 m ² 3400	1 m ² 65 221.000
49. Olsztyńska	1500 m ² 4500	1 m ² 55 247.500
50. Bystra	450 m ² 875	1 m ² 65 43.875

Ogółem 9810 m² 25670 1.644 826
33335 m² 67960 4.779 901

Położenie 9.810 m. bieżących chodnika wzdłuż tych ulic będzie kosztowało 1.644.826. Czyli roboty ogólnej ilości metrów bieżących chodnika 33.385 będą kosztowały Zarząd Miejski cztery miliony siedemset siedemdziesiąt dziewięć tysięcy jeden złotych.

W roku 1947 Zarząd Miejski przystąpi do robót na ulicach przewidzianych w dalszym planie porządkowania chodników miasta.

Roboty leśsowe mają być ukończone z wiosną 1947 roku, kiedy to Zarząd Miejski planuje już kładzenie chodników betonowych.

Tyle o robotach leśsowych, które mają być przeprowadzone w Często-

chowie jeszcze roku 1946.

1. Lيمانовskiego	dł. pow. 700, m ² 1800	koszt 1 m ² 65 koszt razem 117.000
2. Struga	380, m ² 570	1 m ² 65 37.050
3. Okrzej	500, m ² 1250	1 m ² 65 81.250
4. Łukasiewskiego	650, m ² 1300	1 m ² 65 24.500
5. Mireckiego	600, m ² 900	1 m ² 65 58.500
6. Ks. Brzóska	750 m ² 1125	1 m ² 65 73.125
7. Mochackiego	400, m ² 600	1 m ² 65 39.000
8. Przybyszewskiego	360, m ² 540	1 m ² 65 35.100
9. Ossowskiego	320, m ² 480	1 m ² 65 31.200
10. Zamenhoffa	285, m ² 430	1 m ² 65 27.950
11. Palmowa	200, m ² 400	1 m ² 75 30.000
12. Brzozowa	350, m ² 1050	1 m ² 75 78.750
13. Grabowa	430, m ² 1290	1 m ² 75 96.750
14. Świerkowa	250, m ² 375	1 m ² 75 28.125
15. Chmielna	200, m ² 300	1 m ² 75 22.500
16. Źródłana	470, m ² 940	1 m ² 75 70.500
17. Lipowa	500, m ² 750	1 m ² 75 56.250
18. Gajowa	600, m ² 900	1 m ² 75 67.500
19. Rejtana	1200, m ² 2400	1 m ² 75 180.000
20. Prosta	540, m ² 810	1 m ² 75 60.750
21. Bór	730, m ² 1460	1 m ² 75 109.500

Ogólny koszt robót przeprowadzonych na tych ulicach wyniesie 1.385.300 złotych za 10.415 m. bieżących chodnika.

Drugą dzielnicą objętą robotami ulicznymi będzie Stradom. Tu wchodzi w rachubę ulice:

22. Stradomska	dł. pow. 550 m ² 1000	koszt 1 m ² 75 koszt razem 75.000
23. Piastowska	2250 m ² 4500	1 m ² 75 337.500
24. Łokietka	740 m ² 1110	1 m ² 75 83.250
25. Poniatowskiego	730 m ² 1095	1 m ² 75 82.125
26. Batorskiego	770 m ² 1540	1 m ² 75 115.500
27. Wazów	450 m ² 900	1 m ² 75 67.500
28. Leszka Białego	110 m ² 220	1 m ² 75 16.500
29. Jagiellońska	850 m ² 1275	1 m ² 80 102.000
30. Zamojskiego	850 m ² 1275	1 m ² 80 102.000
31. Tarnowskiego	850 m ² 1275	1 m ² 80 102.000
32. Hetmańska	400 m ² 1000	1 m ² 80 80.000

8500 m² 15190 1.163 375

Koszt robót na Stradomiu wyniesie 1.163.375 zł. za łączną metrów chodnika 8.500 m. bieżących. Następnie

Zarząd Miejski przystąpi do kładzenia chodników na Zacziscu, na ulicach:

33. Chelmońskiego	dł. pow. 650 m ² 975	koszt 1 m ² 80 koszt razem 78.000
34. Moniuszki	390 m ² 885	1 m ² 80 70.800
35. Witanowskiego	280 m ² 420	1 m ² 80 33.600
36. Matejki	1030 m ² 2060	1 m ² 80 164.800
37. Mehofera	1030 m ² 1545	1 m ² 80 123.600
38. Gersona	1030 m ² 1545	1 m ² 80 123.600

4610 m² 7430 586.400

Kronika miejscowa

W sprawie ekshumacji ofiar hitleryzmu

Zarząd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Częstochowie, zawiadamia rodziny pomordowanych przez okupanta, a nie pochowanych na cmentarzu, że zebranie w sprawie ekshumacji zwłok, odbędzie się w czwartek dnia 28 listopada b. r. w lokalu Związku przy ul. Aleja Wolności Nr 10 o godzinie 16-ej.

Uwaga, emery!

Dnia 28 b. m. o godz. 15 (8 po południu) odbędzie się zebranie emerytów kolejowych przy ulicy Biegańskiego, Dom Kolejowy. — Sprawy ważne.

Do byłych pacjentów Szpitala Chorób Płucnych w Częstochowie

W intencji ulżenia przykrej roli chor. przebywających na kuracji w szpitalu dla chorób płucnych, Komitet Rad. ofiar szpitala zwraca się do wszystkich, którzy zaszli lekarskiej opiece w tym szpitalu, aby zechcieli przyczynić się do powiększenia funduszu Komitetu.

Ci, którzy przeżyli dni choroby w szpitalu, zapewne najlepiej zrozumie-

ją dół chorego, który pozbawiony swobody normalnego życia, tęskni do muzyki i żywego słowa, jakie niosą fale radia.

Prosimy o składanie choćby naskromniejszych sum na konto Spółdzielczego Banku Lądowego Nr 38, ul. Kałocińska 2, bądź w kancelarii szpitala róg Barbary i Bony.

Zawiadomienie

Cech Krawców i pokrewnych rzemieślników zawiadamia członków, że dnia 1. XII. b. r. o godz. 15.30 we własnym lokalu przy Al. Kościuszki 6, odbędzie się walne zebranie. Sprawy pilne. Obecność obowiązkowa.

Komunikat Polskiego Zw. Zachodniego

P. M. Z. — Obwód Częstochowa składa podziękowanie ob. ob.: inż. Bieszczańskiemu T., Bekusowi St., Czernickiemu P., Wierzbac L., Batorowi H., Sarneckiemu J., Rowińskiemu M., Setkiewiczowi St., Klimas J., Stepak W., F-mie „As” za ofiary na „Łańcuch ofiar” na rzecz Polskiego Zw. Zachodniego. Ofiarodawcy wzywają do podtrzymania „Łańcucha ofiar” ob. ob.: Sztobitńskiego M. (ul. Narutowicza 26), Jałowca, wł. enkierni (ul. Śląska), Kulę H. (St. Rynek Nr 24), Krawczyka, sklep skór

Ofiary
Inicjując łańcuch prasowy ofiar na standard dla miejscowej Organizacji Młodzieży TUR ob. Jurka wpłaca zł 500.— i wzywa do wpłacenia na ten sam cel ob. ob. Suckackiego Eugeniusza i Janowskiego Stefana.

Ob. Kon Adam wpłaca zł 200.— wzywając do wpłacenia na ten ten sam cel ob. Dąbrowskiego Alojzego i Kaunsa Maksymiliana.

Z okazji imienin P. inżyniera Kłomensa Kancelarskiego zł 2.000 (dwa tysiące) składają pracownicy firmy na biedne dzieci na ręce ks. prałata Wróblewskiego.

W odpowiedzi na artykuł „Dom ludzi smutnych”, Kolo Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża przy Państw. Semin. Wychow. Przedzkołi składa kwotę 700 zł (siedemset złotych), na radiofonizację szpitala dla chorych płucnych. Jednocześnie zbiera rary pisma i książki.

Zapraszamy wszystkie Kola Młodzieży Czerwonego Krzyża do podjęcia tej akcji.

Podziękowanie
Dzieci zakładu dla niemowląt przy ul. Ś. W. Kazimierza 1 dziękują pp. I. H. W. za ofiarę.

Uwaga, położne

Zarząd Sekcji Położnych w Częstochowie, zawiadamia że w dniu 28-go listopada 1946 roku o godzinie 11-ej odbędzie się zebranie ogólne w lokalu własnym przy ulicy Kilińskiego 14 lewa oficyna w podwórzu.

Zwzględna na ważne sprawy obecność obowiązkowa.

Dyżury aptek

W tygodniu od 18 do 24 listopada b. r. dyżury następujące apteki:
Z. Szostakiewicz — pl. Daszyńskiego nr 6.
A. Włoskiego — ul. 7 Kamiancy nr 27 i J. Rupprechta — ul. Narutowicza nr 170 tylko od godz 8 — 19-ej.

WITOLD ZECHENTER.

AVAXARA

— Również nie było go dzisiaj u nas — odparł głos już z lekką zniecierpliwioną.

Cóż miała robić. Powiesiła słuchawkę. Widocznie poszedł gdzieś indziej. Ale to było dziwne. Lubili tylko „Cafe de la Paix”. A zresztą wiedzieli by w kawiarni, gdyby posłowie byli i wyszli.

Co robić?
Nagle przyszło jej na myśl, by zatelefonować do p. Mareau, który przecież wydad jej mężowi to spotkanie. Numer jego telefonu widniał na karteczce zawieszanej nad aparatem.

Długo czekała wsłuchując się w przerywany terkot dzwonka, aż ktoś zdjął słuchawkę.

— Kto mówi? — spytał gniewny głos.
— Posłowa de Ronet. Czy mogę mówić z panem posłem?
— Pan posel już spi — odrzekł głos uprzejmiejszy — ale...

— Bardzo mi zależy na chwilec rozmowy.
— Zaraz obudzę.

Posłowa de Ronet była bardzo zdziwiona. Mareau już spi, to znaczy, że powrócił już z owej bity... Gdzież więc jest jej mąż?

W tej chwili usłyszała zaspany głos w telefonie:
— Halo! Moje najniższe ukłony! Czym mogę służyć pani dobrodzieje? o tej tak późnej już porze?
— Bardzo przepraszam, że zrywałam pana ze snu,

ale może pan potrafi mi powiedzieć, gdzie jest mój mąż?

— Jakto! — spytał zaspany głos modulując przedmowę z ziewnięciem.

— Przecież poszedł dzisiaj na pańskie wezwanie do „Cafe de la Paix”!

— Na moje wezwanie? Ależ nie podobnego, proszę pani!

Pani de Ronet zadrżała.

— Jak to, więc pan nie telefonował do męża dzisiaj wieczorem po siódmej, nie wzywał go pan do „Cafe de la Paix”!

— Z wszelką pewnością nie. Położyłem się dzisiaj spać wyjątkowo wcześnie, aż wstyd przyznać się, już o dziewiątej...

— Ach, proszę pana, lekam się...

— Więc męża pani nie ma w domu?

— Poszedł po siódmej. Powiedział mi, że telefonował pan po niego i że z kilkoma kolegami czekanie na niego w kawiarni „de la Paix”. A teraz dochodzi pół do pierwszej i jeszcze go nie ma... Pan mówi, że go wcale nie wzywał... Co to może znaczyć?

Nastąpiła chwila ciszy. Potem rzekł głos posła Mareau już zupełnie przytomny i z pewną nutą zaniepokojenia:

— Proszę pani... dzisiaj rano, jak pani wie, wygłosił mąż pani wielką mowę przeciwko kortaklistom. Obawiam się... Wygrażali się dzisiaj...

— Więc sądzi pan, że możliwa jest jakaś zemsta z ich strony?

— Uważam, że jest możliwa... Ktoś podszedł się pod moje nazwisko i w ten sposób wywalił posła z domu. Ale

niech się pani jeszcze nie przeraża, może się myleć. Może mąż pani poszedł gdzie indziej...

— On nie wychodzi nigdy, nie mówią mi, gdzie idzie — zaprotestowała drżącym głosem.

— Radził bym więc pani zatelefonować na policję, oczywiście do wydziału śledczego...

Pani de Ronet nie czekała już dłużej, zawiesiła słuchawkę i pełna zdenerwowania zdążyła ją natychmiast z powrotem, aby zażądać połączenia z oddziałem śledczym policji. Zaspana telefonistka zapytała kilkakrotnie, o jaki oddział policji chodzi i pani de Ronet mdlejąc z lęku i zdenerwowania odetchnęła z ulgą, gdy wreszcie zadzwonił daleki terkot i usłyszała upragnione „Halo”.

— Oddział śledczy?

— Tak jest.

— Tutaj mówi posłowa de Ronet...

— Tu Lafetal.

Doskonale Lafetal był dyrektorem oddziału śledczego policji. Nazwisko jego spotykała bardzo często na szpaltach gazet związane z ważnymi wypadkami kryminologicznymi. Rzuciła szybko do telefonu słowa:

— Uprawdżono mego męża...

— Proszę opowiedzieć spokojnie i krótko.

— O siódmej wieczorem zatelefonował do męża posel Mareau, przyzywając go na zebranie do „Cafe de la Paix”...

— Przepraszam panią — to dzisiaj rano wygłosił mąż pani te mowę przeciw kortaklistom?
— Tak jest...
— Słucham dalej.

c. d. n.

SPORT

Artykuły monopolowe nie podróżują

Z życia kulturalnego

Sztafeta kolarska Warszawa - Moskwa
Polski Związek Kolarski pro...

Ostatnio zanotowano objawy wzm...

Potrzeby konsumentów na wroby...

większe znaczenie, że do produkcji...

Terminarz walk CKS-u o mistrzostwo Polski

Jak już komunikowaliśmy, Pol...

W związku z tym podsekretarz sta...

W związku ze zwiększoną prawie...

W związku z pogłoskami o różnej...

Mistrzostwa ping-pongowe Partyzant - Stradom 5/4

Wyniki poszczególnych gier: Wilk (P)...

Max Schmelling zdemaskowany

Podczas rewizji przeprowadzanej...

Dwaj Polacy w klubie angielskim

Herbert Gruszka i Franciszek Pelczyk...

Produkcja soli przekracza normalne zapotrzebowanie rynku wewnętrznego

Zaopatrzenie w sól w bieżącym roku...

Skra - CKS 7:2

(Szczegóły podamy jutro.)

Wzwanie do lekarzy sportowych

Komitet organizacyjny Stowarzyszenia...

Cena zapalek nie ulegnie zmianie

Monopol Zapalczyzny dostarczał dotąd...

UWAGA!

Komitet Pom. Zimowej w Czeszochowie...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji...

Odedyt „Ludzie listopadowi” w Klubie Literackim
Jutro dnia 28 b. m. we czwartek...

Odedyt ten odbędzie się o godz. 19-tej...

TEATR WIELKI
„Wieżór Trzech Króli”

„Wieżór Trzech Króli” czyli „Co cheści!”

TEATR KAMERALNY
„W małym domu”

Program kin
„Wolność” - „Illica złocisty”

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
Czwartek

12.00 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

12.10 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

12.15 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

12.20 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

12.25 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

12.30 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

12.35 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

12.40 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

12.45 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

12.50 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

12.55 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

13.00 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

13.05 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

13.10 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

13.15 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

13.20 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...

13.25 Sygnal czasu i helmo, 12.05 Aud...